Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 7/9(69), 82-84

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

do płacenia składek na fundusz pośmiertny (w wysokości 40 zł w każdym wypadku śmierci adwokata) zgodnie z regulaminem Koleżeńskiego Funduszu Wzajemnej Pomocy Izby Krakowskiej.

Zagadnienie powyższe zostało już rozstrzygnięte w uchwale Wydziału Wykonawczego NRA z dnia 16.X.1959 r. („Palestra" z XII/1959, str. 82).

Jak wyjaśniono w powyższej uchwale, wszyscy wpisani na listę adwokatów mają obowiązek uiszczania wszelkich składek na rzecz izby adwokackiej i tylko rada adwokacka na podstawie § 48 regulaminu rad adwokackich („Palestra" z V/1959 r., str. 84) władna jest zwolnić adwokata od tego obowiązku. Również przepis regulaminu wymiaru składek danej izby adwokackiej może zwalniać pewną kategorię adwokatów od omawianego obowiązku, jak czyni to np. § 9 regulaminu wymiaru i poboru składek Izby Warszawskiej (por. uchwałę Wydz. Wyk. NRA z 10.VI.1960 r. — „Palestra" z. IX/1960 r., str. 110). Jednakże regulamin Koleżeńskiego Funduszu Wzajemnej Pomocy Izby Krakowskiej, do którego należy adw. X, przepisu takiego nie zawiera.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

WYROK

z dnia 19 kwietnia 1963 r.

R. Adw. 14/63

Jeżeli Komisja Dyscyplinarna mogła uznać za zbędne wezwanie osób, których zeznania, znajdujące się w aktach sprawy karnej skarbowej, nie spotkały się ze strony obwinionego z konkretnymi zastrzeżeniami, to brak udziału w postępowaniu dyscyplinarnym tych świadków, których zeznania są sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego, stanowi uchybienie procesowe mające wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19.IV.1963 r. sprawy adw. X na skutek rewizji założonej przez Ministra Sprawiedliwości od prawomocnego orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A. z dnia 19.V.1962 r. sygn. KD 20/62,

u c h y l i ł zaskarżone orzeczenie i p r z e k a z a ł sprawę tejże Komisji do ponownego rozpoznania.

Z u z a s a d n i e n i a:

Komisja Dyscyplinarna Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w A. prawomocnym orzeczeniem z dnia 19.V. 1962 r. uznała adw. X za winnego tego, że w latach 1959 i 1960 jako członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Z nie wpłacił do kasy tegoż Zespołu — z sum zainkasowanych od klientów — łącznej kwoty 1 970 zł przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku, oraz nie uiścił w pełni kosztów Zespołu i świadczeń na rzecz samorządu adwokackiego, i za to przewinienie Komisja Dyscyplinarna wymierzyła adw. X karę upomnienia.

Od tego orzeczenia Minister Sprawiedliwości założył rewizję, zarzucając temuż orzeczeniu oczywistą niesłuszność, wynikającą z uchybień procesowych i z błędnej oceny okoliczności faktycznych przyjętych za jego podstawę, oraz wymierzenie rażąco niewspółmiernie łagodnej kary.

W szczególności Minister Sprawiedliwości wywodził w rewizji, że zarówno

w toku dochodzenia dyscyplinarnego, jak i podczas rozprawy dyscyplinarnej nie został przesłuchany ani jeden świadek, z przesłuchania zaś przynajmniej niektórych świadków nie należało rezygnować, bo chociaż obwiniony w zasadzie nie przeczył, że mogą istnieć różnice między wpłatami rzeczywiście przez niego przyjętymi a wpłatami ewidencjonowanymi w zespole, to jednak wiarygodność zeznań niektórych świadków zakwestionował. Jeżeli Komisja Dyscyplinarna mogła uznać za zbędne wzywanie tych osób, których zeznania, znajdujące się w aktach sprawy karnej skarbowej, nie spotkały się ze strony obwinionego z konkretnymi zastrzeżeniami, to brak udziału w postępowaniu dyscyplinarnym tych świadków, których zeznania są sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego, stanowi uchybienie procesowe mające wpływ na treść orzeczenia. W szczególności, jeśli Komisja nie dała wiary zeznaniom świadka S., motywując to w ten sposób, że dalsze prowadzenie sprawy powierzył on adw. B i musiał go niewątpliwie wynagrodzić, to trzeba stwierdzić, że bez przesłuchania S. i bezpośredniej oceny jego zeznań nie można absolutnie mieć pewności, jakie sumy z kwot wpłaconych przez tego świadka w jego sprawie powinny obciążać konto obwinionego, a jakie konto adw. B.

Całkowicie niesłuszna i zapewne niewystarczająca jest dokonana przez Komisję ocena zeznań świadka P. Jeśli podstawą do odrzucenia zeznań tego świadka był wyłącznie pogląd, że rodzaj sprawy nie usprawiedliwiał w niczym zapłaty honorarium w wysokości podanej przez P., to z tego rodzaju argumentacją zupełnie nie można się zgodzić, gdyż dowolne przypuszczenie o rzekomym nieprawdopodobieństwie wpłacenia odpowiednio wysokiej kwoty dotąd nie może stanowić przesłanki oceny zeznań za niewiarygodne, dokąd ocena ta nie jest bezpośrednia i oparta na wyraźnie wskazanych, realnych motywach.

Opisane wyżej zbyt pobieżne ustosunkowanie się przez Komisję Dyscyplinarną do materiału dowodowego mogło mieć wpływ na orzeczenie również w zakresie kary i dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

WYROK

z dnia 19 kwietnia 1963 r.

R. Adw. 59/62

Zawarcie spółki zarobkowej oraz zażądanie przez obwinionego nadmiernych korzyści bez własnej pracy kolliduje z normami art. 61 i 62 u. o u.a. i stanowi poważne przewinienie, które wymaga odpowiednio surowego napiętnowania.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19.IV.1963 r. sprawy adw. Z. na skutek rewizji założonej przez Ministra Sprawiedliwości od prawomocnego orzeczenia Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 23.VI.62 r. sygn. WKD 63/62,

z m i e n i ł zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary w ten sposób, że za przypisane obwinionemu przewinienie wymierzył karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 6 miesięcy.

Z u z a s a d n i e n i a:

W wyniku odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A sygn. KD 28/61, którym adw. Z został uniewinniony z wysuniętego przeciw niemu zarzutu Wyższa Komisja Dyscyplinarna orzeczeniem z dnia 23.VI.1962 r. skazała adw. Z na karę nagany za to, że w

1960 r. w S. zawarł — w charakterze wspólnika — umowę z N. dotyczącą eksploatacji taksówki, a następnie w wyniku rozwiązania spółki zażądał dla siebie nadmiernych korzyści.

Od tego orzeczenia Minister Sprawiedliwości założył rewizję, zarzucając temu orzeczeniu oczywistą niesłuszność polegającą na wymierzeniu obwinionemu niewspółmiernie łagodnej kary. W konkluzji rewizja wnosi o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary przez wymierzenie obwinionemu kary odpowiednio długotrwałego zawieszenia w wykonywaniu czynności zawodowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarcie spółki zarobkowej oraz żądanie przez obwinionego nadmiernych korzyści w postaci zapłaty 1 zł za każdy przejechany według licznika kilometr, wskazujące na zamiar czerpania zysków bez własnej pracy i kolidujące z normami art. 61 i 62 ustawy o ustroju adwokatury, stanowi poważne przewinienie, które wymaga odpowiednio surowego napiętnowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy, podzielając wywody rewizji Ministra Sprawiedliwości, przychylił się do zawartego w niej wniosku i orzekł jak w sentencji.

KRONIKA

1. PROCES O ZNIEWAŻENIE ADWOKATA

Adwokat X, pełnomocnik powoda w sprawie o rozwód, został po rozprawie znieważony przez pozwaną bezpośrednio po wyjściu z sali rozpraw. Adw. X, uznając za niewłaściwe jakiekolwiek reagowanie na oburzające zachowanie się pozwanej oraz nie chcąc dopuścić do przewlekania gorszącej sceny na korytarzu sądowym, zażądał, aby pozwana, jeżeli ma wobec niego zarzuty, powtórzyła je przed sądem, który rozpatrywał sprawę. Pozwana powróciła na salę sądową i powtórzyła wobec sądu obraźliwe oświadczenie, które zostało zamieszczone w protokole rozprawy.

Adw. X przesłał wyciąg powyższego protokołu Wojewódzkiej Radzie Adwokackiej, która skierowała sprawę do prokuratury, dopatrując się w czynie pozwanej przestępstwa z art. 132 k.k. w związku z art. 11 prawa o ustroju adwokatury.

Prokuratura podzieliła stanowisko Rady i po przeprowadzeniu dochodzenia wniosła sprawę do sądu z aktem oskarżenia przeciwko pozwanej z art. 132 k.k.

Na rozprawie prokurator domagał się surowego ukarania oskarżonej. Podkreślił on ciężkie warunki pracy adwokatów, którzy spełniając swój trudny często obowiązek, narażeni są ponadto na nieuzasadnione zarzuty i obelgi. Prokurator podkreślił, że adwokat występujący przed sądem korzysta z takiej samej ochrony prawnej jak sędzia i prokurator.

Sąd Powiatowy skazał oskarżoną z art. 132 k.k. za zniewagę adwokata w czasie pełnienia przezeń obowiązków zawodowych — na 3 miesiące aresztu, zawieszając zarazem wykonanie kary na okres lat 2.

Od wyroku powyższego oskarżona zapowiedziała rewizję.